

GRZEGORZ LISEK

Polityka językowa Polski i jej sąsiadów na przykładzie Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej

Abstract (Language Policy of Poland and its Neighbours: A Case Study of the Czech Republic and Slovak Republic). This paper focuses on language policy in the West Slavic countries like Poland, Slovakia and the Czech Republic. The presented article covers mainly issues concerning language policy (including language laws and resolutions, as well as the situation of language minorities and their rights) in Poland and similar legislative processes in the named neighbour countries. The comparison shows that the history and socio-geographical factors play a big role, but they are not the main and only determinants constructing the language policies. The analysis reveals also the interdependence between the national and European political structures which do influence the legislative processes.

Abstrakt. Niniejszy artykuł skupia się na polityce językowej krajów zachodniosłowiańskich, takich jak Polska, Słowacja i Czechy. Poruszane kwestie dotyczą zagadnień polityki językowej w Polsce (w tym ustaw i innych regulacji prawnych dotyczących języka oraz sytuacji mniejszości językowych i ich praw) oraz podobnych procesów legislacyjnych w wymienionych krajach. Zamieszczone porównanie pokazuje, że historia i czynniki społeczno-geograficzne odgrywają w polityce językowej ważną rolę, jednakże nie są głównymi i jedynymi determinantami. Przedstawiona analiza wskazuje również na współzależność pomiędzy narodowymi a europejskimi strukturami, które wpływają na procesy legislacyjne.

1. Motywy wyboru tematu

Polityka językowa jest tematem niełatwym, nie tylko ze względu na niebezpieczeństwo skrajnego upolitycznienia procesów z nią związanych. Znajduje się ona bowiem na styku wielu nauk, takich jak językoznawstwo, kulturoznawstwo i nauki polityczne. Ważne, aby ilekroć chodzi o język, rozpatrywać temat nie tylko *stricto* filologicznie, ale biorąc pod uwagę liczne jego aspekty. Język związany jest nieroz-

łącznie z jego użytkownikami, którzy w zależności od wspólnoty państwowej czy religijnej mogą stanowić większość bądź mniejszość w danej grupie ludzkiej.

Poniższy referat dotyczy polityki językowej w Polsce, jak i analogicznych procesów z nią związanych w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej. W centrum rozważań znajduje się status języka polskiego i porównanie go ze statusem języka czeskiego i słowackiego. Powzięta analiza ma za zadanie ukazać podobieństwa i różnice prawne dotyczące języka w sąsiednich państwach słowiańskich. Spoiwem łączącym te trzy kraje jest chociażby fakt, że należą do tej samej grupy językowej, choć zaznaczyć należy, że typologia językowa nie jest czynnikiem przeważającym w tym zestawieniu. Zgoła odmiennie wygląda polityka językowa np. na Białorusi, w kraju, którego obywatele także posługują się językami słowiańskimi.

Wybór tematu i przedmiotu analizy nie jest także zwykłą konsekwencją tematyki konferencji, choć wynika z niej pośrednio. O wiele większe znaczenie mają stosunki historyczne tych krajów, naznaczone niewolą i utratą państwowości przez każdy z tych trzech narodów. Nie bez znaczenia są także demokratyczne przemiany charakterystyczne dla Słowacji, Czech i Polski, o których trudno mówić na Białorusi. Każde z państw, których polityka językowa jest badana, należy także do Unii Europejskiej. Prowadzona przez nie polityka językowa osadzona jest *eo ipso* w kontekście silnie promowanej wielojęzyczności czy pluralizmu językowego obowiązującego we wspólnocie.

2. Próba zdefiniowania pojęcia polityki językowej

Pojęcie polityki językowej jest tak wieloaspektowe, jak przedmiot badań, który opisuje. Za politykę językową można uznać np. działania nadawania konkretnego statusu języka francuskiego w XVI w., co stało się udziałem króla Franciszka I Walezjusza. Polityką językową jest także wybór języka obcego nauczanego jako pierwszego w polskich szkołach. Można widzieć ją wąsko, jako samo planowanie języka, ale i szeroko – jako zarówno nadawanie statusu języka, jak i purystyczne podejście do zapożyczeń.

Makroperspektywę problemu ukazuje Bochmann (1993: 3), według którego polityka językowa to: „motywowana politycznie ingerencja w kwestię językową wspólnot”. Tak szeroka definicja obejmuje wszystkie kwestie polityki językowej, rozumianej jako planowanie języka, a także jako nauka języka ojczystego czy obcego, ustawodawstwo językowe oraz ustalanie statusu języków mniejszościowych. Istnieje jednak ryzyko, iż w tym szerokim wachlarzu aspektów polityki językowej żaden z nich nie zostanie potraktowany z należytą uwagą. Definicja ta jest także dość wieloznaczna, co nie zmniejsza jej interdyscyplinarności, ale nie wnosi jasności co do przedmiotu badań polityki językowej.

Mikrostrukturę problemu pokazuje natomiast Pawłowski (por. 2006: 9), który przez politykę językową rozumie „tradycyjnie” planowanie języka. To ostatnie jest

jedynie komponentem polityki językowej, a nie samą polityką. Nie można zaprzeczyć, iż polityka językowa tworzy podstawy do planowania języka, ale zrównanie tych dwóch pojęć byłoby błędem.

Pomiędzy makro- i mikrostrukturą mieści się podejście Gajdy (1998:11), który dotychczas najwierniej opisuje, czym zajmuje się polityka języka, którą rozumie jako: „ogół działań podejmowanych w pewnej społeczności celem kształtowania stosunku do języka oraz oblicza komunikacji w niej, a także w kontaktach z innymi społecznościami”. Mowa tutaj o działaniach, a nie ingerencji, która wywołuje jednak negatywne skojarzenia. Choć nie o skojarzenia tutaj chodzi, a możliwe konsekwencje, które czy to *ingerencje*, czy to *działania* wywołają. Zarówno w jednym, jak i drugim wypadku należy wziąć pod uwagę szerszy kontekst historyczny, geopolityczny i kulturowy.

Jednym z elementów polityki językowej jest prawo językowe, które Kořenský (1998: 95) definiuje jako:

soubor právních norem různé právní síly, které upravují řečové chování občanů zejména v oficiálním a polooficiálním styku, stanoví řečovou stránku vnějšího i vnitřního úřadování a jednání státních a veřejnoprávních orgánů a subjektů, upravují řečovou stránku soudnictví, školnictví, osvěty, kultury apod.

Elementem prawa językowego, czy też ustawodawstwa językowego, są ustawy językowe, które wprowadzają państwa, aby uregulować ochronę, rozwój, promowanie w świecie, jak i użycie języka w obrocie prawnym, mediach i handlu.

Tematem poniższego referatu jest polityka językowa w ujęciu Gajdy (1998: 11), ze wszystkimi kontekstami i ze szczególnym uwzględnieniem celów i idei polityki językowej we wspólnym tym trzem krajom kontekście historyczno-politycznych przemian.

3. Polityka językowa w Polsce

Charakterystyczną cechą polskiej polityki językowej jest fakt, iż podyktowana jest ona dramatami historii, co szczegółowo opisuje Pawłowski (2006: 7):

Ostatnie dwieście lat polskiej egzystencji politycznej upłynęło, z niewielkimi przerwami, na obronie tożsamości narodowej zagrożonej agresją militarną i/lub indoktrynacją kulturową ze wschodu (Rosja, ZSRR) i/lub zachodu (Prusy, Austria, Trzecia Rzesza). Przy braku własnego terytorium i suwerennych instytucji państwowych język był w tym długim okresie ważnym, o ile nie najważniejszym wyznacznikiem tożsamości narodowej.

Cytat ten dotyczy ostatnich dwustu lat polskiej państwowości. Nadmienić należy tym samym, iż w porównaniu ze Słowacją historia państwowości polskiej jest o wiele dłuższa i naznaczona nie mniejszymi dramatami, co słowacka czy czeska. Fakt ten ma z pewnością wpływ na sposób prowadzenia polityki językowej w Polsce. Najnowsze zmiany związane z polityką językową można odnieść do faktu przystąpienia do Unii Europejskiej w 2004 roku, jak i ogólnie postępującej globalizacji. W związku z tymi wydarzeniami i procesami pojawiły się głosy wśród językoznawców, iż należy na

nowo zdefiniować politykę językową, o czym świadczy chociażby wezwanie Bugajskiego (2005: 75):

właściwa polityka językowa musi prowadzić do zapewnienia odpowiedniej pozycji polszczyzny wśród innych języków – zwłaszcza dzisiaj, kiedy obserwujemy kształtowanie się nowego europejskiego *uniwersum*, w którym najważniejszą rolę – jako środek komunikacyjny – zaczyna odgrywać język angielski. Stopniowo zanika pojęcie języków kongresowych – francuski, niemiecki i rosyjski wyraźnie schodzą na dalszy plan.

Zanim jednak Polska została członkiem Unii Europejskiej, a język polski stał się tym samym jednym z oficjalnych języków wspólnoty, III Rzeczpospolita przeszła wiele zmian, które miały znaczenie dla polityki językowej. Warto nadmienić, iż analizowane są tylko wydarzenia po roku 1989 ze względu na zawilgość historii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W 1997 r. uchwalono nową ustawę zasadniczą. W konstytucji znalazło się wyraźne odniesienie do języka urzędowego kraju, którym jest język polski¹. Zapis ten nie jest sprzeczny z krajowym czy międzynarodowym prawem o mniejszościach narodowych. Warto dodać, iż według klasyfikacji Pawłowskiego (2004: 15) polska konstytucja należy do modelu monoligwalnego umiarkowanego, co oznacza, iż: „konstytucja określa język oficjalny państwa, gwarantując jednocześnie szeroki zakres praw członkom mniejszościowych grup językowych”.

Ważnym momentem w historii polskiej współczesnej polityki językowej było uchwalenie ustawy o języku polskim z dnia 7 października 1999 r. (Dz.U. nr 90). Była ona niejako odpowiedzią na postulaty parlamentarzystów², jak i polskich językoznawców współtworzących Forum Kultury Słowa³ od 1995 r. Ustawa o języku polskim nie była jednak wielką rewolucją, na co wskazuje Pisarek (2005: 48) stwierdzając, iż „(...) ustawa o języku polskim z 7 października 1999 r. nie przynosiła rewolucyjnych zmian w prawnym statusie polszczyzny, ale w znacznym stopniu sankcjonowała to, co stanowiły jego wcześniejsze unormowania”. Przez wcześniejsze unormowania rozumie się rozporządzenia i dekret z dnia 30 listopada 1945 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych, o których wspomina Pisarek (2005: 48).

Ustawa o języku polskim reguluje następujące kwestie:

- ochronę języka,
- zastosowanie języka w domenie kontaktów publicznych,
- użycie języka polskiego w obrocie prawnym, jak i egzekwowaniu prawa pracy na terenie Rzeczypospolitej.

Nadmienić należy, iż rzezona ustawa była poddawana kilku nowelizacjom. Warto wspomnieć o zmianie wprowadzającej urzędowe poświadczenie znajomości

¹ Por. art. 27, <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm> [dostęp 5.03.2011].

² Por. historię ustawy o języku polskim w artykule Mai Wolny pt. *Przygryzanie języka*, *Polityka* 1999, nr 31.

³ O obawach związanych z językiem polskim można przeczytać m.in. w tomie pokonferencyjnym zatytułowanym *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, wydanym przez Jana Miodka w 1996 r.

języka polskiego, która otworzyła nowy rozdział polskiej polityki językowej, dając możliwość uzyskania certyfikatów językowych w zakresie znajomości polszczyzny. Analogiczne certyfikaty funkcjonowały już wcześniej w przestrzeni europejskiej w odniesieniu do języka angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego czy włoskiego. Pisarek (2005: 52), opisujący szerzej historię ustawodawstwa językowego w Polsce, wyraził pozytywną opinię o rzeczonyj zmianie, konstatując, iż „umacnia międzynarodowy prestiż języka polskiego”.

Język polski jest więc umocowany zarówno w konstytucji, jak i ustawie o języku polskim. Dodatkowym elementem ustawodawstwa językowego w Polsce jest Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. 2005, nr 17, poz. 141, z późn. zm.). Nie dotyczy ona języka polskiego, ale innych języków mniejszości etnicznych czy narodowych, jak i jedyne go języka regionalnego w Polsce – języka kaszubskiego.

Dokumentem o dużym znaczeniu jest także ratyfikowana przez Rzeczpospolitą Polską w 2008 r. Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych (Dz.U. 2009, nr 137, poz. 1121), która obowiązuje w Polsce od czerwca 2009 r. na mocy ustawy ratyfikującej.

Podsumowując można stwierdzić, posługując się klasyfikacją Jacques’a Leclerca⁴, szeroko opisaną przez Pisarka (2008: 83), iż Polska prowadzi „politykę dowartościowania języka urzędowego, która uprzywilejowuje jeden język”.

4. Polityka językowa Republiki Czeskiej

Sytuacja geopolityczna Czech jest podobna do polskiej. Oba kraje sąsiadują bezpośrednio z Republiką Federalną Niemiec. Wzajemne stosunki czesko-niemieckie są podobnie skomplikowane jak stosunki polsko-niemieckie, choć w kontekście państwowości czeskiej mają one odmienny charakter. Warto przypomnieć w krótkim historycznym ekskursie, iż tereny czeskie były częścią Państwa Wielkomorawskiego, dzielonego m.in. ze Słowakami, a później częścią Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Od XVI w. natomiast znajdowały się pod władaniem monarchii Habsburskiej. Od 1993 r. Czechy są niepodległym i samodzielnym państwem. Jeszcze w XX w. współdzieliły swój kraj ze Słowakami, tworząc Czechosłowację, która istniała – z przerwą w trakcie II wojny światowej – od 1918 do 1992 r.

Tak dramatyczna historia, naznaczona uciskiem i walką o niepodległość, nie doprowadziła jednak do rozwinięcia się ustawodawstwa językowego porównywalnego z polskim.

Tym samym mogłoby się wydawać, iż w Republice Czeskiej panuje daleko bardziej posunięty liberalizm w kwestiach narodowościowo-etnicznych aniżeli w Polsce, gdzie choć według konstytucji każdy jest równy wobec prawa, to jednak społeczeń-

⁴ Por. www.tlfq.ulaval.ca/axl/monde/index_politique-Ing.htm [dostęp 6.03.2011].

stwo wydaje się być bardziej konserwatywne. Czeski „liberalizm” wynikać może chociażby z załącznika do konstytucji, który stanowi Karta praw podstawowych i swobód. Mówi o tym wyraźnie rozdział 3, art. 24 i art. 25. Ten pierwszy daje każdemu obywatelowi prawo przynależności do mniejszości etnicznej czy narodowej. Art. 25 gwarantuje liczne prawa, możliwość rozwoju i kultywowania tradycji związanych ze swoim pochodzeniem. Ustawodawca ujmuje to w następujący sposób:

Článek 25

(1) Občanům tvořícím národní nebo etnické menšiny se zaručuje všestranný rozvoj, zejména právo společně s jinými příslušníky menšiny rozvíjet vlastní kulturu, právo rozšiřovat a přijímat informace v jejich mateřském jazyku a sdružovat se v národnostních sdruženích. Podrobnosti stanoví zákon.

(2) Občanům příslušejícím k národnostním a etnickým menšinám se za podmínek stanovených zákonem zaručuje též

a) právo na vzdělání v jejich jazyku,

b) právo užívat jejich jazyka v úředním styku,

c) právo účasti na řešení věcí týkajících se národnostních a etnických menšin⁵.

Choć podobny zapis istnieje w polskiej konstytucji, nie jest on tak rozbudowany, a prawa mniejszości narodowych czy etnicznych reguluje osobna ustawa. Jak podaje Lubaś (2009: 467), Czechy są państwem względnie homogenicznym etnicznie, ponieważ „w zależności od pomiarów odsetek ludności określającej siebie jako czeską stanowi 94% bądź 90%”. Dane pochodzą z ostatniego spisu powszechnego w 2001 r. Tym samym da się dostrzec podobieństwo w stosunku do Polski, ponieważ wyniki ostatniego spisu powszechnego w naszym kraju pokazują, iż jest on niejako monolitem etnicznym. Pojawia się jednak pytanie: skoro zarówno Polska, jak i Czechy są niemal jednonarodowe, to dlaczego w Czechach język nie jest prawie wcale umocowany prawnie? Podobne, a w niektórych okresach tożsame, wydarzenia historyczne mogłyby przecież skutkować analogicznymi rozwiązaniami prawnymi, jednak, jak pokazuje analiza sytuacji, nie skutkują. W moim przekonaniu sytuacja ta mniej jest związana z kwestiami czeskiej otwartości bądź jej braku, a ma swoje korzenie w historii języka czeskiego. O wpływach języka niemieckiego na język czeski pisze Lipowski (2005: 178), który wskazuje na procesy germanizacyjne utrudniające rozwój języka. Po okresie germanizacji nastąpił okres purystyczny. Możliwe, iż brak ustaw językowych jest wynikiem „przemęczenia” nosicieli języka związanego z puryzmem, co skutkuje reakcją odwrotną, chociażby otwartością w stosunku do języków obcych. Należałoby się jednak wspomnianym procesom przyjrzeć bliżej.

Konstytucja Republiki Czeskiej nie zawiera bezpośredniego odniesienia do języka urzędowego, jakim byłby język czeski. Przyjmując klasyfikację konstytucji Pawłowskiego (2004: 15), Republika Czeska posiada konstytucję językowo obojętną. Wspomniany już załącznik do konstytucji, jakim jest *Listina základních práv a svobod*, także nie zawiera nawiązania do języka rządowego czy państwowego.

To, że Czechy nie posiadają zapisu w konstytucji i – jak dotąd – nie istnieje ustawa językowa *sensu stricto*, nie oznacza kompletnego braku umocowania prawnego języka czeskiego. Kwestie, które w Polsce regulowane są jedną ustawą, rozłożone

⁵ <http://www.psp.cz/docs/laws/listina.html> [dostęp 7.03.2011].

zostały na kilka czeskich aktów prawnych. O istnieniu takowych wspomina Kořenský (1998: 101), gdzie pojawiają się takie określenia języka czeskiego:

- jazyk vyučovací,
- jazyk úřední a jednací,
- jazyk smluvní,
- služební jazyk.

Powyższe określenia pojawiają się m.in. w ustawach dotyczących funkcjonowania szkolnictwa czy sądownictwa. W żadnym z tych aktów nie ma konkretnej definicji tych języków. Tak więc można stwierdzić, iż w Republice Czeskiej istnieje, co prawda, pojęcie języka urzędowego, ale ma ono zastosowanie tylko w kontekście wspomnianych ustaw.

Republika Czeska, podobnie jak Polska, ratyfikowała Europejską kartę języków regionalnych lub mniejszościowych, co nastąpiło w 2007 roku. Wynika z niej, iż językami mniejszościowymi są słowacki, polski, niemiecki i język romski (por. č. 10/2007 Sb.). Z ratyfikowanej umowy międzynarodowej wynika, iż status języka regionalnego posiadają język polski na wybranych terenach oraz język słowacki na obszarze całego kraju.

Przyjmując perspektywę Pisarka (2008: 82), charakteryzującą rodzaj polityki językowej, Czechy prowadzą politykę nieinterwencji, „polegającą na pozostawieniu stosunków między dominującą grupą językową a mniejszościami naturalnemu rozwojowi”.

5. Polityka językowa na Słowacji

Należy podkreślić, że choć istnieje podobieństwo historycznych dziejów polsko-czesko-słowackich, to jednak sytuacja językowa tego kraju jest odmienna od bliższej jej czeskiej czy dalszej polskiej. Związana była ona także z o wiele krótszą w stosunku do Polski państwowością. Oprócz VIII w., kiedy na terenie obecnej Słowacji istniało Księstwo Nitrzańskie, Słowacy nie posiadali własnego państwa, co nie sprzyjało również rozwojowi języka, którego kodyfikacją zajęto się także dość późno, ponieważ dopiero w XVIII w. ukazały się prace dotyczące ortografii czy gramatyki. Głównym inicjatorem tych działań był wielki słowacki językoznawca Anton Bernolák (Lipowski 2005: 14), od którego nazwiska pochodzi określenie *berňolákovčina*, oznaczające skodyfikowany po raz pierwszy język terenów słowackich. Należy także nadmienić, że duży wkład w rozwój języka słowackiego miał inny znamienity językoznawca Ľudovít Štúr.

Rozwojowi języka słowackiego nie pomogła także Pierwsza Republika Czecho-słowacka, o czym szerzej pisze Lubaś (2009: 469):

W powstałym w 1918 roku państwie dwunarodowym Czechów i Słowaków – Czechosłowacji – język czeski współfunkcjonował ze słowackim, przy czym zajmował on pozycję dominującą, mimo że początkowo nosił nazwę języka czesko-słowackiego, jego wpływ na język słowacki przetrwał do dzisiaj, chociaż ze zmiennym nasileniem. Sprzyjały temu procesowi przewaga liczebna, ekonomicz-

na, kulturowa i długa tradycja piśmiennicza czeszczyzny, ale też dawniejsze idee panslawistyczne głoszące jedność narodów i języków czeskiego i słowackiego (Ján Kollár).

Język słowacki jest umocowany prawnie w najważniejszym akcie prawnym każdego kraju, a mianowicie konstytucji, której art. 6 mówi wyraźnie, iż „(1) na území Slovenskej republiky je štátnym jazykom slovenský jazyk”. Słowacja należy do krajów, które mają konstytucję monolingwalnie umiarkowaną, o czym przypomina Pawłowski (2004: 15). Tym samym pojawia się pierwsza analogia między językowym ustawodawstwem polskim a słowackim, które umocowane jest w konstytucji. Różnicą widoczną w trakcie analizy tekstu rzeczonych konstytucji jest nazewnictwo języka oficjalnego. W Polsce jest to język urzędowy, a na Słowacji – państwowy. Różnica ta wynika najpewniej z odmiennej historii państwowości. Słowacja dłużej niż Polska pozbawiona była niepodległego państwa.

Kolejnym podobieństwem pomiędzy Polską a Słowacją jest fakt, iż Republika Słowacji także posiada ustawę językową. Uchwalona została w 1995 r., cztery lata wcześniej aniżeli analogiczna ustawa w Polsce. Ostatnia nowelizacja ustawy słowackiej, z 2009 r., wywołała niemałe poruszenie wśród mniejszości węgierskiej na Słowacji. Z pewnością nie spodobało się jej uzasadnienie, jakim kierowano się, uchwalając nowelizację, a które podaje Bosák (1998: 25):

Potreba prijatia zákona o štátnom jazyku Slovenskej republiky vyplynula zo spoločenskej a politickej situácie, aká sa na Slovensku utvorila po vzniku samostatnej Slovenskej republiky 1. januára 1993 (Dorul’a 1996). Kým v iných štátoch je samozrejme, že príslušníci mensinových etník žijucich na štátnom území daného národa prijímajú ako prirodzenú potrebu naučiť sa jazyk väčšinového (resp. štátotvorného) národa, na Slovensku to tak nebolo. V južných okresoch Slovenska, kde žije zmiešane slovensko-mad’arské obyvateľ’stvo, dochádza k jazykovej diskriminácii a narodnostnej asimilácii slovenskeho obyvateľ’stva.

Przedstawiona argumentacja pokazuje ewidentne różnice w statusie języka słowackiego w stosunku do języka węgierskiego, a mówienie o oczywistej potrzebie dostosowania się mniejszości do większości wydaje się w dobie globalizacji i pluralizmu językowego panującego w Europie dość dziwne, by nie powiedzieć, że jest wyrazem nietolerancji. Lubaś (2009: 495) widzi nadmienioną kwestię w podobny sposób, jednak wyraźniej wskazuje na tendencje dyskryminujące: „Słowacka Ustawa o języku państwowym wyraźnie faworyzuje narodowy język dominującej nacji jako język państwowy, stawiając inne języki mniejszościowe na niższym poziomie funkcyjno-hierarchicznym, wśród nich język aktywnej mniejszości węgierskiej (...)”.

Zarówno w Polsce, jak i na Słowacji wprowadzono ustawę dotyczącą języków mniejszości narodowych. Słowacja była znów pierwsza, ponieważ uchwaliła ją 10 lipca 1999 r. Ustawa nie specyfikuje, co prawda, jakich języków dotyczy, ale podaje, iż zawarte w niej regulacje dotyczą języka mniejszości narodowej, którym posługuje się nie mniej niż 20% obywateli danej społeczności (por. §2, zákon č. 184/1999).

Podobnie jak w Republice Czeskiej i Rzeczypospolitej Polskiej, w językowym ustawodawstwie słowackim istnieje *Európska charta regionálnych alebo menšínových jazykov*, która została przez Słowację podpisana i ratyfikowana w 2001 r. Zawie-

ra ona informacje o językach mniejszościowych, do których należą (w kolejności alfabetycznej języka słowackiego): bułgarski, czeski, chorwacki, węgierski, niemiecki, polski, romski, rusiński i ukraiński⁶.

Podsumowując omawianie polityki językowej na terenie Słowacji, należy podkreślić, iż wydaje się ona budzić największe zainteresowanie medialno-polityczne spośród tych trzech krajów Grupy Wyszehradzkiej. Trzeba jednak dodać, iż Słowacja nie jest obojętna na sugestie zainteresowanych stron dotyczące ustawodawstwa językowego. Świadczy o tym chociażby kolejna nowelizacja ustawy językowej z 1995 r., która nastąpiła 2 lutego 2011 r. i w swych założeniach wychodzi naprzeciw postulatом mniejszości narodowych, jak i reguluje w mniej rygorystyczny sposób kary pieniężne.

Podobnie jak w wypadku Polski można rzeczoną politykę sklasyfikować według modelu prezentowanego przez Pisarka (2008: 83) jako politykę dowartościowywania języka urzędowego.

6. Podsumowanie i perspektywy

Przyjęta na początku teza o determinującym politykę językową wspólnym charakterze wydarzeń historycznych nie potwierdziła się. Polska i Słowacja wydają się prowadzić najbardziej zbliżoną politykę językową, choć słowacka polityka językowa napotyka na inny odzew mniejszości etnicznych i narodowych aniżeli w Polsce.

Wspólnym mianownikiem polityki językowej Polski, Czech i Słowacji jest funkcjonowanie pojęcia języków regionalnych i mniejszościowych, wynika ono jednak z faktu globalizacji i pluralizmu językowego promowanego w Europie. Inicjatywa Europejskiej karty języków regionalnych i mniejszościowych nie wyszła od tych państw, a została zainicjowana przez Radę Europy na początku drogi (w 1992 r.) do pełnej demokratyzacji wspomnianych państw.

Wspólne dla Polski i Słowacji jest także prowadzenie polityki dowartościowywania języka urzędowego, w odróżnieniu od polityki nieinterwencji prowadzonej przez Czechy. Nasuwa się tym samym pytanie, dlaczego Republika Czeska nie posiada ani odwołania do języka w konstytucji, ani ustawy językowej? Możliwe, że wynika to z poczucia, iż język czeski nie jest zagrożony – przetrwał przecież jako język Czechów w tworach państwowych, w których przyszło im żyć. Idąc tym tropem, można by dojść do wniosku, że tak specyficznie prowadzona polityka językowa na Słowacji jest wyrazem kompleksów w stosunku do bratnich Czech. Czy aby na pewno?

Niekoniecznie. Należy bowiem pamiętać, że polityka językowa jest typem polityki, chociażby w rozumieniu *policy* (por. Pisarek 1999: 13). Politykę można rozumieć także jako „działanie społeczne, które jest ukierunkowane na decyzje i mechanizmy

⁶ [http://www.foreign.gov.sk/App/wcm/media.nsf/vw_ByID/ID_DC2FA4AAC26B7418C1257648004514E0_SK/\\$File/Vlastnymat.rtf](http://www.foreign.gov.sk/App/wcm/media.nsf/vw_ByID/ID_DC2FA4AAC26B7418C1257648004514E0_SK/$File/Vlastnymat.rtf) [dostęp 8.03.2011, s. 2].

kierowania, które są ogólnie wiążące i regulują współistnienie ludzi” (Bernauer i in. 2009: 7). Polityka językowa ma także za zadanie regulować językowe współistnienie ludzi grupujących się we wspólnotach państwowych, mniejszościach etniczno-narodowych czy też wspólnotach wyznaniowych. Politologia natomiast widzi różnicę pomiędzy działaniem społecznym i politycznym. Polityka językowa może być uznana za polityczną, jeśli przyjmujemy, że któraś z grup parlamentarnych czy pozaparlamentarnych będzie czerpała z niej korzyści. Tym samym nasuwa się pytanie, jakimi pobudkami kierowano się, tworząc przepisy prawa językowego. Odgadnięcie tych motywów jest z pewnością niezwykle trudne, choć nie niemożliwe. Nie należy się więc dziwić, iż głos w debacie o polityce językowej dotyczący „polskości” (por. Pisarek 1999: 15) trafił na podatny grunt konserwatywnego rządu AWS-UW, na czele którego stanął w 1997 r. obecny przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek. Na Słowacji natomiast nowelizacja ustawy językowej została uchwalona przez SMER-SD, partię rządzącą wtedy premiera Roberta Fico.

Trudno nie odnieść wrażenia, iż ustawy językowe zostały uchwalone przez siły bardziej konserwatywne i narodowe, skierowane są one tym samym do bardziej tradycyjalistycznego elektoratu. Powstaje tym samym pytanie o tolerancyjność grup i ruchów patriotyczno-narodowych wobec mniejszości językowych. Te luźno sformułowane myśli wymagają, rzecz jasna, głębszej analizy, która mogłaby przyczynić się do otwarcia jeszcze szerszych horyzontów naukowych na styku politologii i językoznawstwa.

BIBLIOGRAFIA

- Bernauer, Thomas i in. 2009: *Einführung in die Politikwissenschaft*. Baden-Baden: Nomos-Verl.-Ges.
- Bochmann, Klaus (red.). 1993: *Sprachpolitik in der Romania: zur Geschichte sprachpolitischen Denkens und Handelns von der Französischen Revolution bis zur Gegenwart*. Berlin: de Gruyter.
- Bosák, Ján (red.). 1998: *Slovenský jazyk*. Opole: Instytut Filologii Polskiej.
- Bugajski, Marian. 2005: *Przeszłość i przyszłość polityki językowej w Polsce* [w]: Gajda, Stanisław, Markowski, Andrzej, Pomsta-Porayski, Józef: *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, s. 74–81.
- Gajda, Stanisław. 1998: *Promocja języka i kultury polskiej a procesy uniwersalizacji i nacjonalizacji kulturowo-językowej w świecie* [w]: Mazur, Jan (red.), *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 11–18.
- Kořenský, Jan (red.). 1998: *Český jazyk*. Opole: Instytut Filologii Polskiej.
- Lipowski, Jaroslav. 2005: *Konvergence a divergence češtiny a slovenštiny v Československém státě*. Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Lubaś, Władysław. 2009: *Polska polityka językowa*. Opole: Instytut Filologii Polskiej.
- Pawłowski, Adam. 2004: Język w konstytucjach wybranych państw europejskich. *Poradnik Językowy*, nr 4(613), s. 10–25.
- Pawłowski, Adam. 2006: Problemy polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej. *Socjolingwistyka*, nr 20, s. 7–17.

- Pisarek, Walery. 1999: *Istota i sens polskiej polityki językowej* [w]: Mazur, Jan (red.), *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 13–24.
- Pisarek, Walery. 2005: *Zmiany prawne w statusie polszczyzny w ostatnim pięcioleciu (1999–2004)* [w]: Gajda, Stanisław, Markowski, Andrzej, Pomsta-Porayski, Józef: *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, s. 45–59.
- Pisarek, Walery. 2008: *Polityka językowa w wybranych krajach europejskich* [w]: Warchała, Jacek, Krzyżyk, Danuta, *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*. Katowice: Wyd. Uniw. Śląskiego, s. 79–105.